



Roman Matykowski, Katarzyna Kulczyńska

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
Wydział Geografii Społeczno-Ekonomicznej i Gospodarki Przestrzennej
rommaty@wp.pl, katakul@amu.edu.pl
RM:  <https://orcid.org/0000-0002-7263-8383>
KK:  <https://orcid.org/0000-0002-1016-8160>

Osie rywalizacji w wyborach do Sejmu w województwie wielkopolskim w XXI w.: wybrane zagadnienia

Zarys treści: Celem opracowania jest charakterystyka zmian orientacji politycznych w elektoracie województwa wielkopolskiego w wyborach do Sejmu w latach 2001–2019. Rozwinięciem podjętych badań jest analiza rywalizacji między głównymi ugrupowaniami politycznymi – Prawem i Sprawiedliwością (PiS) oraz Platformą Obywatelską (lub jej mutacją Komitetem Obywatelskim w 2019 r.) w latach 2007–2019, jak również transgresja supremacji głosujących na PiS. Poza tym podjęto badania rywalizacji w innych płaszczyznach: (a) poprzez określenie roli kobiet-kandydatek na posłanki w wyborach 2015 i 2019 r. oraz (b) ukazanie zachowań elektoralnych w niektórych rodzajach obwodów specjalnych.

Słowa kluczowe: wybory do Sejmu, zróżnicowanie przestrzenne wyborów, skuteczność elektoralna kandydatek na posłanki, obwody specjalne, województwo wielkopolskie

Wprowadzenie

Przed wyborami do Sejmu w 2001 r. doszło do znaczącej zmiany sceny politycznej w Polsce. Zachowały się resztki Akcji Wyborczej Solidarność (uprzednio sprawującej władzę) pod postacią Akcji Wyborczej Solidarność Prawicy oraz powstały nowe partie postsolidarnościowe: Prawo i Sprawiedliwość (pod przywództwem J. Kaczyńskiego) oraz Platforma Obywatelska, której pierwszymi liderami byli: A. Olechowski – bezpartyjny kandydat na prezydenta w wyborach 2000 r., M. Płażyński – działacz Akcji Wyborczej Solidarność i D. Tusk – wcześniej działacz Unii Wolności. Poza tym środowiska prawicowe utworzyły partię konserwatywno-katolicką – Ligę Polskich Rodzin. Wybory do Sejmu w 2001 r. odbyły się według zmienionej reguły wyborczej; ponownie zastosowano metodę

Sainte-Laguë oraz zniesiono tzw. listę ogólnokrajową kandydatów na posłów obowiązującą w latach 1991–1997. W wyborach do Sejmu 2001 r. zwyciężyła koalicja Sojusz Lewicy Demokratycznej i Unii Pracy (41,04% głosów), wyprzedzając Platformę Obywatelską (12,68%), Samoobronę (10,20%), Prawo i Sprawiedliwość (9,50%), Polskie Stronnictwo Ludowe (8,98%) i Ligę Polskich Rodzin (7,87%). W województwie wielkopolskim również największe poparcie zdobyła koalicja SLD-UP (46,26%), a na następnych pozycjach były: PO (12,69%), Samoobrona (10,68%) i PSL (9,10%).

W wyborach 2005 r. (i wszystkich następnych do 2019 r.) przywrócono podział miejsc w Sejmie według metody d'Hondta. Wówczas największe poparcie uzyskało Prawo i Sprawiedliwość (26,99%), które wyprzedziło Platformę Obywatelską (24,14%), Samoobronę (11,4%), Sojusz Lewicy Demokratycznej (11,3%) i Ligę Polskich Rodzin (8,0%). Z kolei w województwie wielkopolskim największe poparcie uzyskała PO (26,58%), wyprzedzając PiS (20,97%), Samoobronę (13,82%) i SLD (12,87%).

W 2007 r. odbyły się przyspieszone wybory parlamentarne po upadku rządu koalicyjnego PiS, LPR i Samoobrony. Wybory te wygrała Platforma Obywatelska (41,51%), wyprzedzając Prawo i Sprawiedliwość (32,11%), koalicję Lewica i Demokraci – z Sojuszem Lewicy Demokratycznej jako głównym składnikiem (13,15%) – i Polskie Stronnictwo Ludowe (8,91%). Dwie ważne partie w wyborach 2001 i 2005 r. uzyskały nikłe poparcie – Samoobrona (1,53% głosów) i Liga Polskich Rodzin (1,30%), i zniknęły z polskiej sceny politycznej. W Wielkopolsce również zwyciężyła PO (44,62%), a dalsze miejsca zajęły: PiS (24,36%), LiD (16,27%) i PSL (10,84%).

W wyborach do Sejmu w 2011 r. ponownie w skali kraju zwyciężyła Platforma Obywatelska (39,18%), a kolejne miejsca zajęły Prawo i Sprawiedliwość (29,89%), nowa partia lewicowa Ruch Palikota (10,02%), Polskie Stronnictwo Ludowe (8,36%) oraz Sojusz Lewicy Demokratycznej (8,24%). W województwie wielkopolskim również największe poparcie uzyskała PO (42,80%), wyprzedzając wyraźnie PiS (22,27%) oraz Ruch Palikota (11,02%) i SLD (10,94%).

W wyborach do Sejmu w 2015 r. zwyciężyło Prawo i Sprawiedliwość, uzyskując poparcie 37,58% głosów, ale zdobywając 51,09% miejsc w tej izbie parlamentu. Dlatego ta partia mogła powołać po raz pierwszy od wyborów w 1991 r. rząd oparty na jednym klubie parlamentarnym. Przeżywająca kryzys Platforma Obywatelska uzyskała 24,09% głosów, a Polskie Stronnictwo Ludowe 5,13%. W Sejmie pojawiły się dwie nowe partie: Nowoczesna (7,60%) – stanowiąca bardziej liberalną alternatywę dla Platformy Obywatelskiej oraz ruch społeczny Kukiz '15 (8,81%). Zjednoczona Lewica (z głównym udziałem Sojuszu Lewicy Demokratycznej) uzyskała co prawda poparcie 7,55% głosów, ale startując jako koalicja, nie przekroczyła progu 8% i nie zdobyła miejsc w Sejmie. W województwie wielkopolskim również największe poparcie uzyskał PiS (29,61%) i po raz pierwszy zwyciężył w regionie; jednakże poziom jego poparcia był niższy niż przeciętnie w kraju. Zajmujące kolejne miejsca ugrupowania: PO (28,45%), Nowoczesna (9,32%) i Zjednoczona Lewica (9,28%) uzyskały natomiast poparcie wyższe niż przeciętnie w skali kraju.

W wyborach do Sejmu w 2019 r. ponownie wygrało Prawo i Sprawiedliwość (43,59% głosów), uzyskując wzrost poparcia aż o 7 punktów procentowych (p.p.) i zdobywając ponad połowę miejsc w tej izbie parlamentu (51,09%). Słabnąca Platforma Obywatelska przekształciła się poprzez sojusz z Nowoczesną i kilkoma małymi ugrupowaniami politycznymi w Koalicję Obywatelską i zdobyła poparcie 27,40% głosów. Po przegranych dla lewicy wyborach w 2015 r. partie tego nurtu wystąpiły wspólnie pod szyldem Sojuszu Lewicy Demokratycznej i zdobyły tym razem 12,56% głosów. Z kolei na listy Polskiego Stronnictwa Ludowego (8,55%) trafiła część działaczy słabnącego ruchu Kukiz '15 (z ich liderem). Nowym ugrupowaniem w wyborach do Sejmu w 2019 r. była Konfederacja Wolność i Niepodległość (6,81%), skupiająca działaczy małych partii prawicowych o charakterze nacjonalistycznym, libertariańskim, narodowo-katolickim i konserwatywnym. Jednym z istotnych składników tej federacji małych partii była Koalicja Odnowy Rzeczypospolitej Wolność i Nadzieja, która w poprzednich wyborach 2015 r. zdobyła poparcie 4,76% głosów. W województwie wielkopolskim największe poparcie uzyskał PiS (36,80%) i choć było ono niższe niż przeciętnie w kraju, to jego wzrost w porównaniu z wyborami w 2015 r. był nieznacznie wyższy (7,19 p.p.). Zajmujące kolejne trzy pozycje w regionie ugrupowania: Komitet Obywatelski (31,39%), SLD (14,68%) oraz PSL (10,36%) zyskały wyższe poparcie niż przeciętnie w kraju.

Opisane różnice w strukturze poparcia ugrupowań politycznych w wyborach do Sejmu dwóch pierwszych dekad XXI w. skłaniają do poszukiwania odmienności zachowań elektoratu w województwie wielkopolskim. Celem opracowania jest charakterystyka zmian orientacji politycznych w elektoracie województwa wielkopolskiego, zaczynając od wyborów do Sejmu w 2001 r., a kończąc na wyborach do Sejmu w 2019 r. Rozwinięciem podjętych badań jest analiza rywalizacji między głównymi ugrupowaniami politycznymi – Prawem i Sprawiedliwością (PiS) oraz Platformą Obywatelską (lub jej mutacją Komitetem Obywatelskim w 2019 r.) w latach 2007–2019, a także transgresja supremacji głosujących na PiS. Podjęto również próbę określenia roli kobiet-kandydatek na posłanki w wyborach 2015 i 2019 r. Innym zagadnieniem było ukazanie zachowań elektoralnych w niektórych rodzajach obwodów specjalnych, tj. domach pomocy społecznej i jednostkach penitencjarnych. Analizę zmienności przestrzennej wyników wyborów prowadzono na poziomie 35 powiatów. W opracowaniu wykorzystano wyniki wyborów do Sejmu 2001, 2005, 2007, 2011, 2015 i 2019 opublikowane przez Państwową Komisję Wyborczą. Charakterystykę elektoralną powiatów i województwa przeprowadzono, wykorzystując do tego celu tradycyjne wskaźniki: (a) frekwencji – czyli odsetka głosów oddanych w odniesieniu do liczby uprawnionych do udziału w głosowaniu, i (b) odsetka głosów popierających określone ugrupowanie w odniesieniu do ogółu głosów ważnych w danej jednostce terytorialnej. Poza tym wykorzystano rzadziej stosowany wskaźnik: odsetek popierających określone ugrupowanie (komitet wyborczy) w odniesieniu do ogółu uprawnionych do udziału w wyborach w danej jednostce. Wskaźnik ten znacznie ułatwia analizy różnicowania przestrzennego, albowiem redukuje wpływ frekwencji na jego wartość. W analizie stanu opisywanego zjawiska użyto pierwszej postaci wskaźnika, a w analizie procesów – drugiej jego formy. Aby uchwycić zmiany elektoratu

w przekroju subregionalnym, wykorzystano też różnice w poziomie poparcia dla danego komitetu wyrażone w punktach procentowych, a zrezygnowano z popularnych indeksów dynamiki, gdyż te pod wpływem frekwencji często zmieniały wielkość podstawy.

Regionalne studia elektoralne często nawiązują do sposobów analizy lub podejść studiów ogólnokrajowych w tym zakresie, zwłaszcza gdy odnoszą się do wyborów parlamentarnych. Dlatego też w tego rodzaju opracowaniach podejmuje się próby przenoszenia czynników kształtujących zmienność przestrzenną wyników wyborów oraz rozpoznawanie uwarunkowań funkcjonowania mechanizmów polityczno-elektoralnych na poziom regionalny. Czasem podejmowane są poszukiwania odrębności elektoralnych charakteryzujących badany region oraz przeprowadza się analizy porównawcze regionów. Przykładem takich badań porównawczych może być publikacja Czyszkiewicza (2015), w której autor scharakteryzował wyniki wyborów do Sejmu w regionie zachodniopomorskim i podkarpackim. Na pewne odrębności regionalne mieszkańców Małopolski południowej – już po pierwszych wyborach do parlamentu w latach 90. XX w. – zwrócił uwagę Kubiak (1999, s. 391), wskazując, że elektorat tego regionu „nie głosuje na lewicę, ponieważ to po prostu południowa Małopolska”. Zróznicowaniem przestrzennym zachowań elektoralnych mieszkańców województwa małopolskiego w wyborach do Sejmu w 2007 r. zajęli się Trzepacz i Warych-Juras (2009), którzy ową analizę przeprowadzili skrupulatnie – na poziomie układu obwodów. Z kolei Haydukiewicz (2011) scharakteryzował przebieg wyborów do Sejmu lat 1993–2007 w województwie małopolskim. Zajął się on m.in. zmiennością przestrzenną poparcia dla partii typu lewicowego, liberalnego, populistycznego i prawicowego w układzie gminnym województwa. Przykładem studium zachowań elektoralnych była analiza wyników wyborów do Sejmu w latach 1991, 1993 i 1997 w ówczesnym województwie śląskim dokonana przez Kowalskiego i Śleszyńskiego (2000). Szczegółowa analiza poparcia dla poszczególnych opcji politycznych (lewicowa, prawicowa, liberalna i ludowa) konkretnych partii oraz wskaźników dominacji i polaryzacji została dokonana w układzie obwodów wyborczych tego województwa.

Również region wielkopolski i jego specyfika elektoralna stały się przedmiotem analizy Matykowskiego i Kulczyńskiej (2016). Dokonali oni charakterystyki wyborów do Sejmu w 2015 r., zwracając uwagę m.in. na ekspansję poparcia dla zwycięskiego – również w Wielkopolsce – Prawa i Sprawiedliwości, na wygaszający się efekt wpływu granicy pozaborowej na zachowania wyborcze w strefie gmin przylegających do niej oraz rolę kandydatek w wyborach, a szczególnie w sfeminizowanym przez poziom poparcia okręgu nr 36 (Kalisz). Niniejsze opracowanie stanowi nawiązanie do wspomnianych badań, choć po części skupiono się na innych aspektach i mechanizmach kształtowania zachowań wyborczych w województwie wielkopolskim.

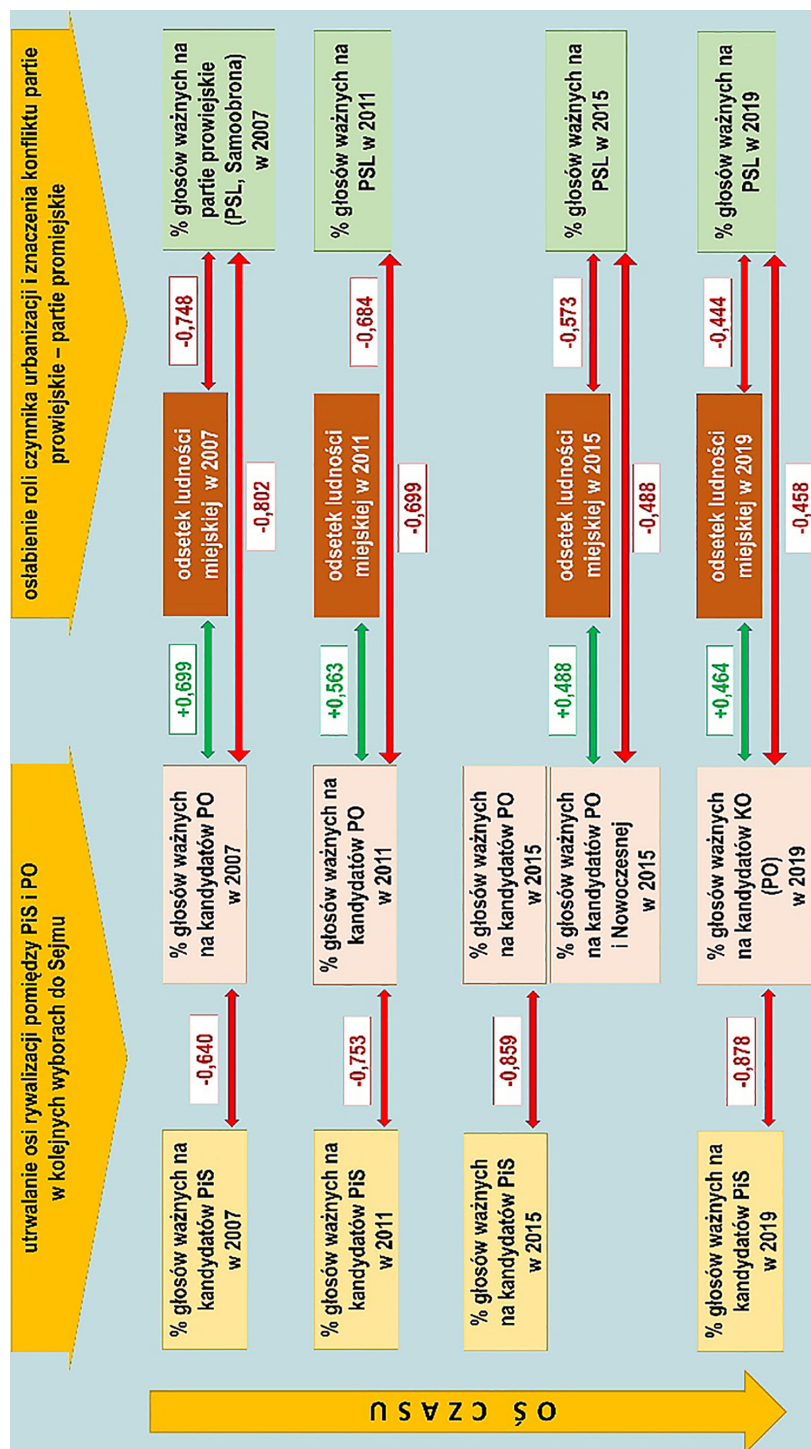
Kształtowanie się osi rywalizacji politycznej w województwie wielkopolskim

Na podstawie danych dotyczących poparcia poszczególnych ugrupowań politycznych w województwie wielkopolskim podjęto próbę określenia stopnia współwystępowania tegoż poparcia w przekroju terytorialnym 35 powiatów w wyborach do Sejmu w latach 2001, 2005, 2007, 2011, 2015 i 2019. Miarą stopnia współwystępowania dwóch zjawisk elektoralnych stał się współczynnik korelacji Pearsona-Bravaisa, który wyrażał również splątanie elektoratu niektórych partii politycznych w układzie przestrzennym.

Obok tych wewnętrznych powiązań w ramach regionalnego systemu elektorального (politycznego) określono też stopień współwystępowania (uzależnienia) od czynnika zewnętrznego, jakim jest w warunkach polskich poziom urbanizacji jednostek subregionalnych (zob. Matykowski, Kulczyńska 2016). W wyborach do Sejmu 2001 r. w regionie zaznaczyła się największa wśród elektoratu popularność konglomeratu lewicowego Sojuszu Lewicy Demokratycznej i Unii Pracy, ale wystąpiło również splątanie terytorialne na poziomie powiatów między Platformą Obywatelską i Prawem i Sprawiedliwością ($r = +0,803$), które można by zdefiniować jako proroczą zapowiedź powstania niedoszłej koalicji PO-PiS. Podobne splątanie można było zaobserwować między dwoma ugrupowaniami rywalizującymi o elektorat wiejski i małomiasteczkowy – Polskim Stronnictwem Ludowym a Samoobroną ($r = +0,641$). Potwierdzeniem tej orientacji na elektorat wiejski jest wielkość współczynnika korelacji określona między skumulowanym poparciem dla PSL i Samoobrony a odsetkiem ludności miejskiej w 2001 r. w powiatach ($r = -0,795$). Z kolei układ poparcia dla PO-PiS był także znacznie skorelowany z poziomem urbanizacji powiatów ($r = 0,589$) i pozostawał w opozycji, czyli negatywnym splątaniu z partiami wiejskimi ($r = -0,745$).

W wyborach 2005 r. konkurencja między Prawem i Sprawiedliwością a Platformą Obywatelską w skali ogólnokrajowej przeniosła się też na układ regionalny, a splątane w 2001 r. elektoraty uległy rozplątaniu, gdyż zaznaczyło się nieistotne współwystępowanie poparcia między obu partiami ($r = +0,116$). Obie partie typu wiejskiego – PSL i Samoobrona – nadal utrzymywały pozytywne współwystępowanie przestrzenne między swoim poziomem poparcia ($r = +0,590$). O komplementarnym uzupełnianiu elektoratu tych partii może pośrednio świadczyć silne negatywne powiązanie między ich skumulowanym poparciem a poziomem urbanizacji powiatów w 2005 r. ($r = -0,784$). To negatywne współwystępowanie poziomu poparcia dla partii prowiejskich (w 2007 r. reprezentowane przez poparcie dla PSL i Samoobrony łącznie, a w następnych wyborach 2011, 2015 i 2019 wyłącznie przez PSL) z poziomem urbanizacji spadało w kolejnych wyborach. Współczynnik korelacji w 2007 r. między obu cechami wyniósł $r = -0,748$, w 2011 r. $r = -0,684$, w 2015 r. $r = -0,573$ i w 2019 r. $r = -0,458$.

Wybory do Sejmu w 2007 r. w województwie wielkopolskim potwierdziły współwystępowanie negatywnych powiązań między poparciem Platformy Obywatelskiej i Prawa i Sprawiedliwości ($r = -0,640$), a w kolejnych wyborach



Ryc. 1. Oś rywalizacyjna i wpływ czynnika urbanizacyjnego na układ polityczny w wyborach do Sejmu w województwie wielkopolskim w latach 2007–2019
Źródło: opracowanie własne.

powiązania te były coraz większe i wynosiły w 2011 r. $r = -0,753$, w 2015 r. $r = -0,859$ oraz w 2019 r. $r = -0,878$. Proces utrwalania zasadniczej osi rywalizacyjnej w wyborach do Sejmu w województwie wielkopolskim oraz osłabienie roli czynnika urbanizacyjnego w tychże wyborach przedstawia rycina 1.

Procesy rywalizacji i ekspansji poparcia Prawa i Sprawiedliwości w przekroju terytorialnym

Najniższa frekwencja w dotychczasowych wyborach do Sejmu XXI w. w województwie miała miejsce w 2005 r. (40,87% i nieznacznie przewyższała średnią frekwencję krajową – 40,57%), a w wyborach 2001 r. i 2011 r. wzięła udział w regionie niecała połowa uprawnionych wyborców. Z kolei szczególnie wysokim uczestnictwem charakteryzowały się zarówno w skali kraju (61,74%), jak i badanego województwa (62,96%) wybory do Sejmu w 2019 r.

Aby zredukować wpływ frekwencji na wyniki wyborów oraz rozpoznać trwałość elektoratów subregionalnych, w tej części analizy posłużono się wskaźnikiem poparcia dla poszczególnych ugrupowań politycznych określonych względem uprawnionych wyborców. Należy zaznaczyć, że liczba uprawnionych w województwie wielkopolskim w latach 2001–2019 wzrosła o 7,10%, a na płynność tej wielkości miały wpływ naturalne procesy demograficzne (jak zgony wyborców oraz uzyskanie praw wyborczych przez kolejne grupy wiekowe) oraz bilans ruchów migracyjnych (napływ i odpływ wyborców spowodowany różnymi czynnikami).

Ogólnokrajowe mechanizmy rywalizacji między Prawem i Sprawiedliwością a Platformą Obywatelską oraz supremacja tej pierwszej partii w latach 2015–2019 – co prawda w mniejszej skali – uwiaryściły się również na obszarze województwa wielkopolskiego. Już w wyborach 2005 r. w 11 powiatach zaznaczyła się przewaga PiS nad PO, gdyż obliczony wskaźnik proporcji między tymi partiami przekroczył wartość 1. Wskaźnik ów jest ilorazem liczby głosów ważnych dla PiS i PO, i w każdym z powiatów przyjmuje następującą postać (Matykowski, Kulczyńska 2016, s. 166):

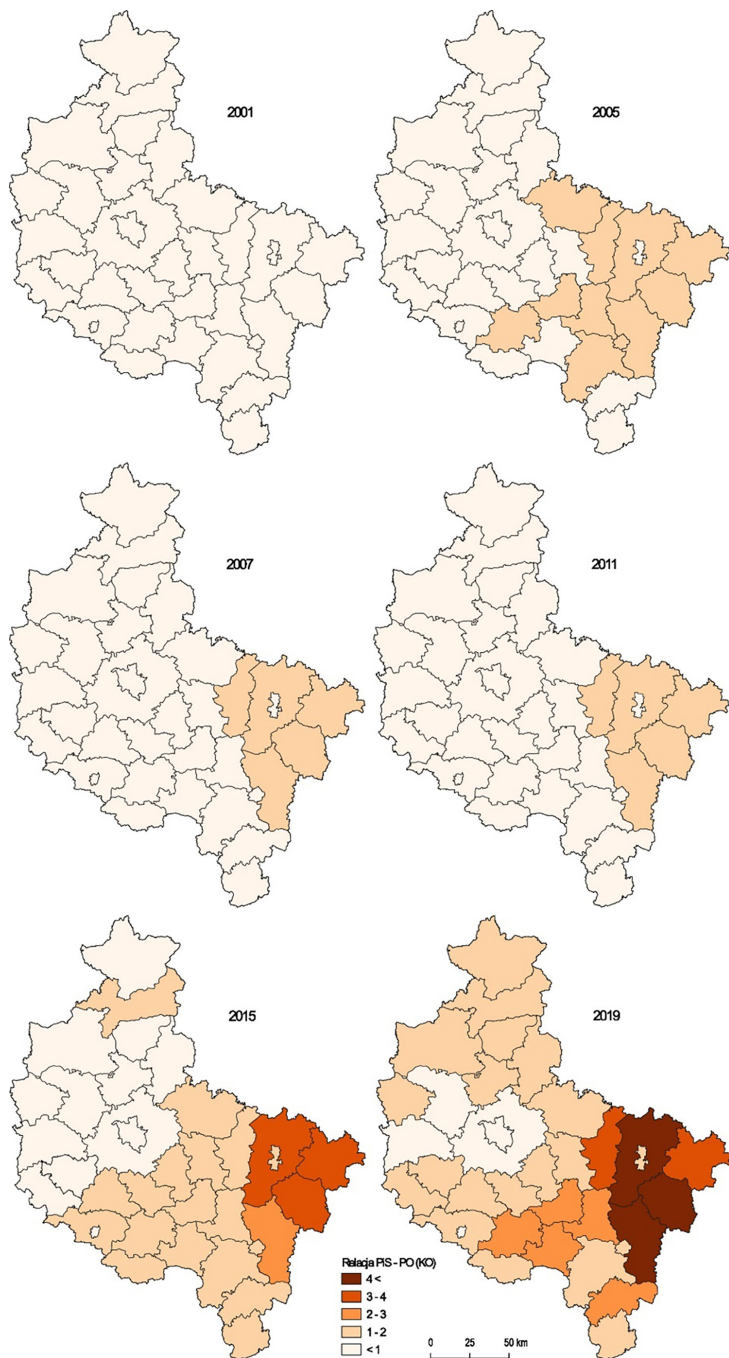
$$wp = \frac{g_A}{g_B}$$

gdzie:

g_A – liczba głosów oddanych na partię A w powiecie (lub % głosów ważnych oddanych na partię A),

g_B – liczba głosów oddanych na partię B w powiecie (lub % głosów ważnych oddanych na partię B).

Rozkład przestrzenny współczynnika proporcji w układzie powiatów województwa wielkopolskiego dla lat 2001, 2005, 2007, 2011, 2015 i 2019 prezentuje rycina 2.



Ryc. 2. Rozkład przestrzenny współczynnika proporcji między poparciem dla PiS i PO w wyborach do Sejmu w latach 2001–2019

Źródło: opracowanie własne.

Co prawda najwyższym wskaźnikiem supremacji PiS nad PO w wyborach 2005 r. cechowały się powiaty jarociński (1,82) i kaliski (1,81), jednak z perspektywy kolejnych wyborów w 2007 r. i 2011 r. za matecznik Prawa i Sprawiedliwości należałoby uznać pięć powiatów, które charakteryzowały się wskaźnikiem powyżej 1,0 we wszystkich trzech elekcjach. Były to powiaty: kaliski, kolski, koniński, turecki i słupecki, a więc subregiony położone we wschodniej części województwa. Z kolei elektorat 6 powiatów, które udzieliły większego poparcia PiS niż PO w 2005 r., w następnych dwóch wyborach silniej wspierał PO. Do tych swingujących powiatów należały: jarociński, pleszewski, ostrowski, gnieźnieński, gostyński i Kalisz (zob. ryc. 2). W wyborach 2015 r. Prawo i Sprawiedliwość uzyskało przewagę głosów aż w 22 powiatach, przy czym odzyskało ją m.in. w 11 powiatach z wyborów 2005 r. oraz w 11 innych jednostkach terytorialno-administracyjnych wschodniej i południowej części województwa, ale również w położonym na północy powiecie pilskim. Najwyższą supremacją PiS cechowały się powiaty: koniński (3,31), turecki (3,11), kolski (3,05), kaliski (2,83) i słupecki (1,98). W wyborach 2019 r. poza supremacją PiS zostało już tylko pięć powiatów (Poznań, Leszno, poznański, szamotulski i nowotomyski), gdy w pozostałych 30 kandydaci PiS zdominowali konkurencyjne ugrupowanie.

Innym ciekawym zjawiskiem – trochę niedocenianym w badaniach – były procesy wzrostu elektoratu popierającego PiS w latach ostatnich wyborów, tj. w 2019 r. – w odniesieniu do wyborów 2015 r. Elektorat popierający PiS w województwie wzrósł z poziomu 14,39% głosujących na tę partię względem uprawnionych do 22,85% głosujących. Najwyższym poziomem poparcia dla PiS wobec uprawnionych do głosowania cechowały się nadal powiaty pierwotnego matecznika tej partii w województwie, tj. turecki (32,60%), koniński (32,37%), kolski (31,96%), kaliski (31,10%) i słupecki (27,73%), do których dołączyły też jednostki terytorialno-administracyjne swingujące – pleszewski (26,57%), Konin (26,44%) i ostrowski (26,09%).

Proces zmian zachowań elektoralnych w latach 2015–2019 w układzie powiatów doprowadził nie tylko do opisanej ekspansji i transgresji poparcia dla kandydatów PiS na obszary uznawane wcześniej za zaplecze elektoralne PO, a więc ujawnił m.in. pozyskiwanie nowego elektoratu, zapewne przejmowanego od Komitetu Obywatelskiego (PO) oraz partii prowiejskich, ale i zdobywanie elektoratu dotychczas zachowującego się biernie. O utrwalaniu układu przestrzennego poparcia dla PiS może świadczyć współzależność poziomu poparcia dla tej partii z ostatnich dwóch wyborów z lat 2015 i 2019, która wyniosła $r = +0,830$, choć powiązania układu poparcia z 2019 r. z poparciem z wcześniejszych lat: 2007 ($r = +0,661$) i 2011 ($r = +0,649$) były również istotne statystycznie (na poziomie $\alpha = 0,01$), ale znacznie niższe. Można zatem stwierdzić, że najsilniejsze „dziedziczenie” układu przestrzennego odbywało się w następnych wyborach, a w odniesieniu do okresów dłuższych ulegało już wyraźnej modyfikacji.

Należy zwrócić uwagę jeszcze na inne związki w kontekście przestrzennym między poparciem dla PiS w 2019 r. (wyrażonym % głosów względem uprawnionych) a różnicą między poparciem dla tej partii w wyborach 2007 lub 2015 i 2019 r. (wyrażoną w p.p.). Owe różnice w poziomie poparcia dla danej partii

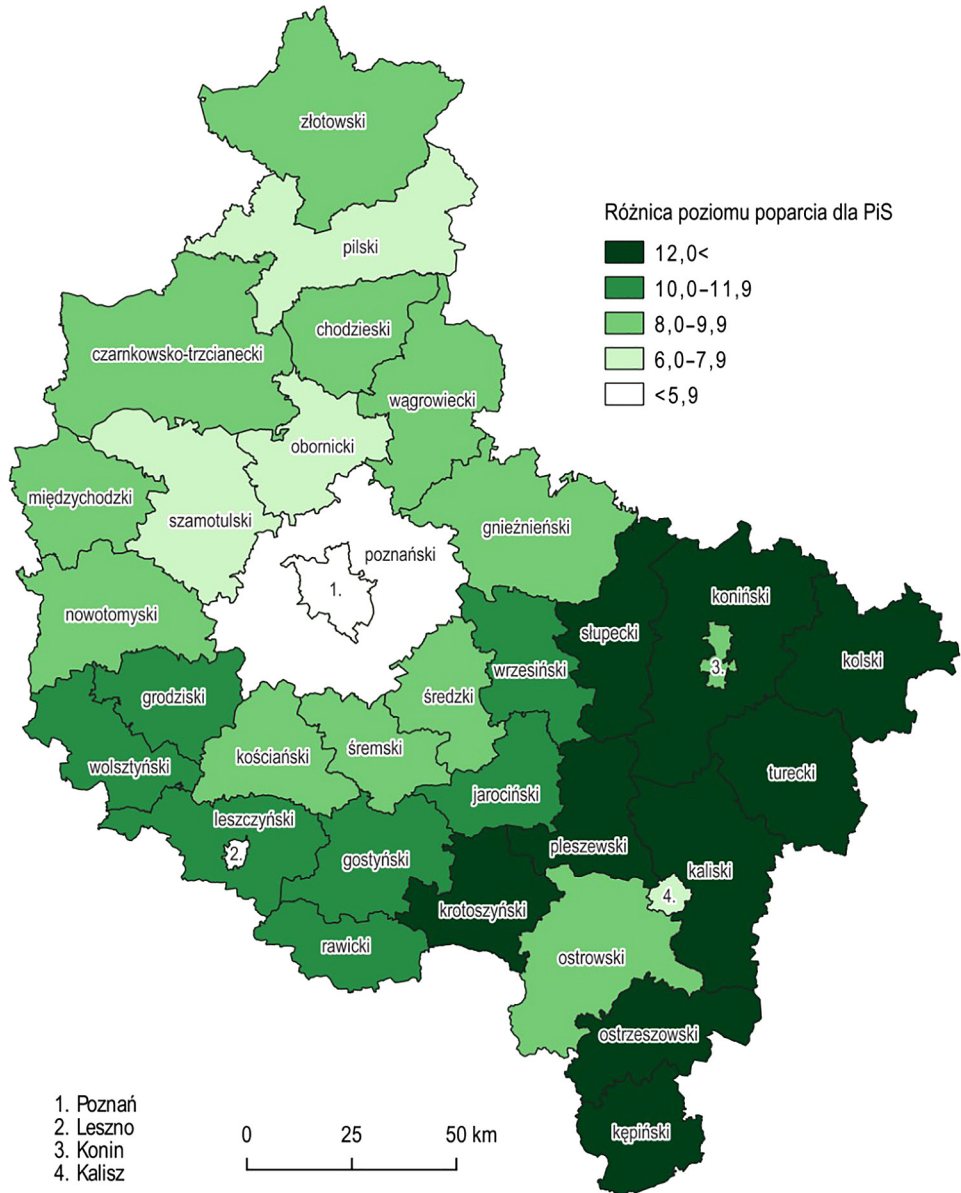
określone wobec uprawnionych są dobrym miernikiem bezwzględnego wzrostu nowego elektoratu lub jego spadku, przy założeniu, że pozostała część głosujących na tę partię ma utrwalone zachowania elektoralne. Innymi słowy, wskazują na możliwości pozyskiwania nowych wyborców w poszczególnych jednostkach terytorialno-administracyjnych. Dlatego też należy zwrócić uwagę na zmienność przestrzenną różnic w poparciu dla dominującego w układzie województwa – Prawa i Sprawiedliwości pomiędzy wyborami 2015 i 2019 r. O ile przeciętnie w skali województwa różnica ta wyniosła 8,46 p.p., to największe różnice w tym zakresie wystąpiły w powiatach kaliskim (14,41 p.p.), konińskim (13,20 p.p.), kępińskim (13,01 p.p.), kolskim (12,56 p.p.), słupeckim (12,51 p.p.), pleszewskim (12,47 p.p.) i tureckim (12,37 p.p.). Rozkład przestrzenny różnic poparcia dla kandydatów PiS w latach 2015–2019, będący wyrazem możliwości pozyskiwania nowego elektoratu w układzie powiatów, przedstawia rycina 3.

Wystąpił też pozytywny związek korelacyjny między poziomem poparcia dla PiS a wielkością różnic poziomu poparcia dla przedstawicieli tej partii w wybranych momentach wcześniejszych, tj. w 2015 r. ($r = +0,803$) i w 2007 r. ($r = +0,838$). Zatem można stwierdzić, że w powiatach o wyższym poparciu dla PiS występowały większe możliwości pozyskania nowego elektoratu wspierającego tę partię. Model współwystępowania powiązań między cechami elektoralnymi przedstawia rycina 4. Co ciekawe, nie wystąpiła tak wyraźna współzależność między poziomem poparcia dla PiS w wyborach 2015 r. a różnicą poparcia dla tej partii w okresie 2015–2019 ($r = +0,333$), co może oznaczać, że wyższy poziom poparcia dla tej partii w 2015 r. słabiej warunkował przyrost elektoratu w kolejnych wyborach.

Skoro wystąpiły współzależności między poziomem poparcia dla PiS w 2019 r. (\hat{y}) a różnicami w poparciu określonymi dla różnych okresów 2007–2019 i 2015–2019, postanowiono zastosować model regresji prostej $y = ax + b$, gdzie y oznacza poziom poparcia dla PiS w 2019 r., a x – przyrost poparcia dla tej partii w latach 2015–2019 wyrażony w punktach procentowych. Współczynnik korelacji dla tego modelu wyniósł $r = +0,803$, a współczynnik determinacji $r^2 = 64,44\%$, który informuje, że zmienność poparcia dla PiS w 2019 r. w znacznym stopniu jest wyjaśniana przez rozkład przyrostu poparcia dla tej partii w ostatnim okresie, tj. lat 2015–2019, czyli po pierwszej pełnej kadencji sprawowania przez nią rządów. Najwyższymi resztami z regresji – wyrażającymi różnicę między rzeczywistym poparciem dla PiS w 2019 r. a teoretyczną wielkością wynikającą z zastosowania opisanego modelu regresji – cechowały się wschodnie powiaty województwa: turecki (5,29%), Konin (5,12%), kolski (4,39%), koniński (3,92%) i Kalisz (3,29%), co oznacza, że pozyskanie nowego elektoratu przez tę partię było wyższe niż wynikało to z zależności modelowej. Należy też zwrócić uwagę, że rzeczywiste poparcie dla PiS było również wyższe niż modelowe w przypadku bastionu Komitetu Obywatelskiego (PO), jakim było w 2019 r. miasto Poznań (2,98%).

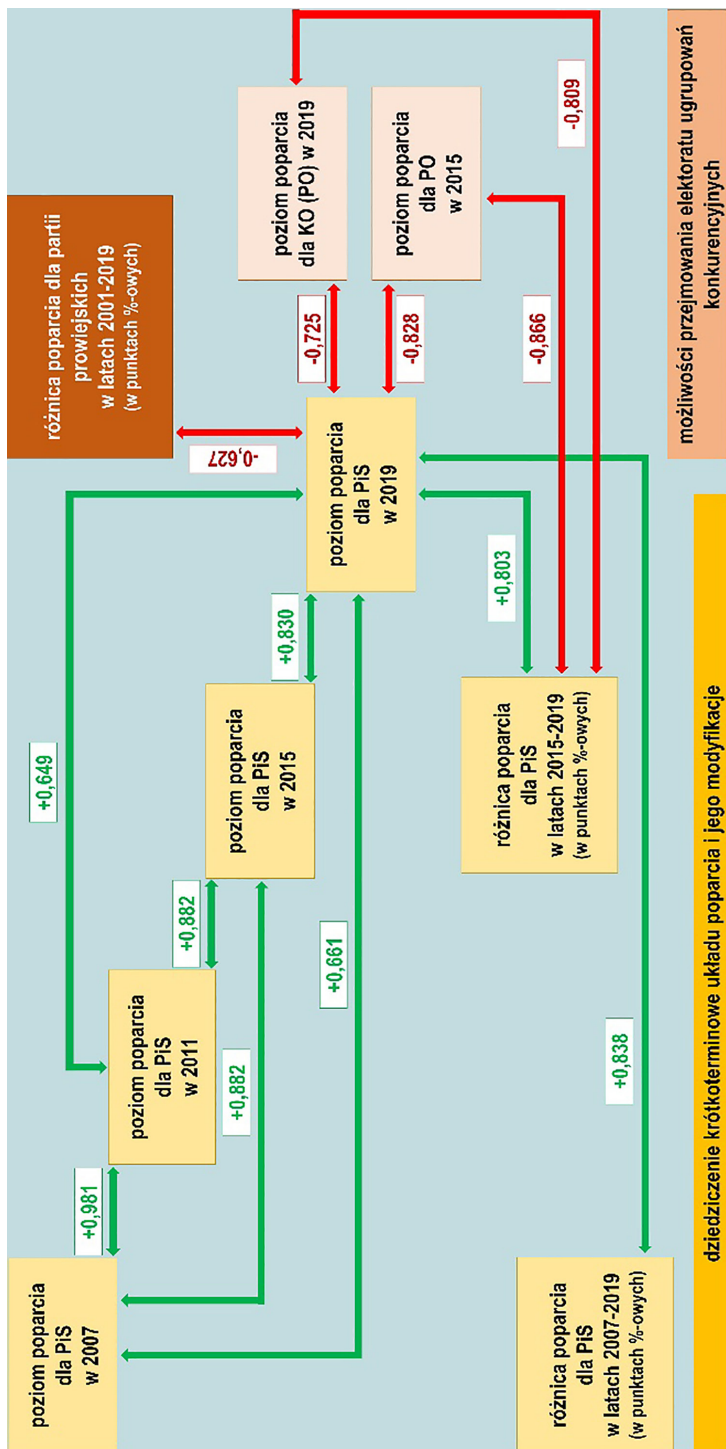
Szczególnym przykładem równorzędnej rywalizacji o elektorat były wybory do Sejmu w 2015 r. w województwie wielkopolskim, w których PiS uzyskał poparcie 14,39% głosów, a PO – 13,83% głosów – względem uprawnionych do udziału w wyborach. Należy też zwrócić uwagę na silne negatywne związanie różnicy

poparcia dla PiS w latach 2015–2019 – wyrażające pozyskanie nowego elektoratu w tym okresie z poziomem poparcia dla PO w 2015 r. – o czym świadczy $r = -0,866$ (zob. ryc. 4).



Ryc. 3. Rozkład przestrzenny różnic poparcia dla kandydatów PiS w latach 2015–2019 w przekroju powiatowym (w punktach procentowych)

Źródło: opracowanie własne.



Ryc. 4. Model współwystępowania powiązań między poparciem dla podstawowych ugrupowań politycznych i różnicami w tym poparciu w wyborach do Sejmu w latach 2007–2019 w województwie wielkopolskim
 Źródło: opracowanie własne.

Tabela 1. Spadki poparcia dla partii wiejskich w latach 2001–2019 a poziom poparcia dla Prawa i Sprawiedliwości

| Grupa powiatów o spadku poparcia dla partii prawiejskich w latach 2001–2019 | Powiaty | Poziom poparcia dla partii prawiejskich | | Przeciętny poziom zmiany poparcia dla partii prawiejskich w latach 2001–2019 | Poziom poparcia dla kandydatów PiS | | |
|---|---|---|-------|--|------------------------------------|--------|--------|
| | | 2001 | 2019 | | 2007 | 2015 | 2019 |
| powyżej 50% | gostyński, grodziski, kaliski, kolski, koniński | 15,19% | 6,21% | 40,89% | 14,01% | 17,17% | 29,64% |
| 30–50% | gnieźnieński, kępiński, leszczyński, międzychodzki, nowotomyski, ostrowski, ostrzeszowski, rawicki, słupecki, średzki, wrzesiński, złotowski, Konin | 10,97% | 6,24% | 56,88% | 12,86% | 14,08% | 23,93% |
| poniżej 30% | reszta województwa | 7,27% | 6,57% | 90,38% | 12,98% | 13,95% | 20,90% |

Źródło: opracowanie własne.

Również różnica poziomu poparcia dla partii prawiejskich w latach 2001 (dla PSL i Samoobrony) – 2019 (dla PSL), charakteryzująca odpyw tego elektoratu na rzecz innych partii, była dość silnie powiązana (istotnie statystycznie na poziomie $\alpha = 0,01$) z poziomem poparcia dla PiS w 2019 r., gdyż $r = -0,627$. W układzie powiatów województwa wielkopolskiego można wyróżnić trzy grupy jednostek: (a) o spadku poparcia dla partii prawiejskich powyżej 50%, (b) o spadku 30–50% oraz (c) o najniższym spadku poniżej 30%. Do tej ostatniej grupy należały też powiaty o bezwzględny wzrost elektoratu prawiejskiego (np. turecki, pilski, obornicki, kościański). W pięciu powiatach o największym spadku poparcia dla partii prawiejskich (o 59,1%) PiS uzyskał poparcie 17,17% w 2015 r. i aż 29,64% w 2019 r. (zob. tab. 1).

Zróznicowanie przestrzenne i skuteczność kandydatek oraz kandydatów na posłów do Sejmu w województwie wielkopolskim

W rozdziale dokonano analizy efektywności wyborczej kandydatek na posłanki do Sejmu w układzie okręgów wyborczych województwa wielkopolskiego oraz na poziomie powiatów w okręgu wyborczym nr 36 z siedzibą w Kaliszu w latach 2015 i 2019. Wybór okręgu kaliskiego podyktowany został wcześniejszymi badaniami wykonanymi dla tego obszaru z uwagi na najwyższą skuteczność

kandydatek (por. Matykowski, Kulczyńska 2016). Aby dokonać analizy efektywności wyborczej kandydatek, posłużono się trzema wskaźnikami:

1. efektywności wyborczej kandydatek na posłanki – przeciętna liczba głosów zdobytych przez jedną kandydatkę,
2. efektywności wyborczej kandydatów na posłów – przeciętna liczba głosów zdobytych przez jednego kandydata,
3. względnej efektywności, czyli iloraz wskaźnika efektywności kobiet w relacji do wskaźnika efektywności mężczyzn.

Wprowadzenie nowej regulacji dotyczącej kwotowego udziału kobiet (minimum 35%)¹ spowodowało wzrost udziału kandydatek na listach wyborczych i nieznacznie zwiększyło udział posłanek w Sejmie (w 1991 r. było ich tylko 9,6%, w 2011 r. – 23,7%, w 2015 r. – 26,7%, w 2019 r. – 28,7%). Skuteczność kandydatek w województwie wielkopolskim była niższa niż w kraju, mimo że w badanym okresie nastąpił jej znaczny wzrost. Jeszcze w 2015 r. na 40 miejsc poselskich w Sejmie zasiadło tylko 7 kobiet (17,5%). W kolejnych wyborach do Sejmu w 2019 r. kobiety zdobyły natomiast 10 mandatów poselskich (25,0%). Porównanie to pokazuje, że znacznie zmniejszyła się różnica między wartościami wskaźnika uzyskanymi na poziomie kraju i województwa, która w 2015 r. wynosiła 9,2 p.p., a w 2019 r. stopniała do poziomu 3,7 p.p.

Analizując udział głosów zdobytych przez kandydatki na posłanki, zauważono, że w niektórych okręgach wyborczych województwa wielkopolskiego zaszły duże zmiany (tab. 5). Znacznie zmalało poparcie dla kandydatek na posłanki w okręgu nr 36 (Kalisz) z 34,1% w 2015 r. do 28,9% w 2019 r. Należy dodać, że w 2015 r. kaliski okręg wyborczy wyróżniał się najwyższą skutecznością kandydatek. Na drugim biegunie znalazł się okręg wyborczy nr 39 z siedzibą w Poznaniu, w którym znacząco wzrosła skuteczność kandydatek (o 19 p.p.), osiągając w 2019 r. poziom aż 44,2% uzyskanych głosów. W okręgach wyborczych nr 37 z siedzibą w Koninie i nr 38 z siedzibą w Pile wielkość poparcia dla kandydatek na posłanki nie uległa natomiast większym zmianom i w całym badanym okresie utrzymywała się na podobnym poziomie. Dla okręgu wyborczego nr 37 wielkość ta kształtowała się na poziomie 26,7–26,8%, a dla okręgu nr 38 w granicach 27,9–28,0%.

Badając skuteczność elektorálną kobiet w województwie wielkopolskim, warto również przyrzeć się wartościom względnego wskaźnika efektywności elektorálnej kandydatek. Ów wskaźnik wyraża proporcje między przeciętną liczbą głosów oddanych na kobiety-kandydatki a przeciętną liczbą głosów oddanych na mężczyzn-kandydatów. Jeśli otrzymane wartości są wyższe od 1, oznacza to względną przewagę kobiet nad mężczyznami. Ogółem w województwie wielkopolskim nastąpił wzrost efektywności elektorálnej kobiet z 0,572 w 2015 r. do 0,672 w 2019 r. Podobny trend jak w województwie zaobserwowano w okręgach wyborczych nr 37 (Konin) i nr 39 (Poznań), z tym że w poznańskim okręgu wyborczym wzrost ten był wyjątkowo wysoki, bo prawie dwukrotny (tab. 2). Należy również

¹ Ustawa z dnia 5 stycznia 2011 r. o zmianie ustawy – Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw, ustawy – Ordynacja wyborcza do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej oraz ustawy – Ordynacja wyborcza do Parlamentu Europejskiego (Dz.U. z 2011 r., nr 34, poz. 172).

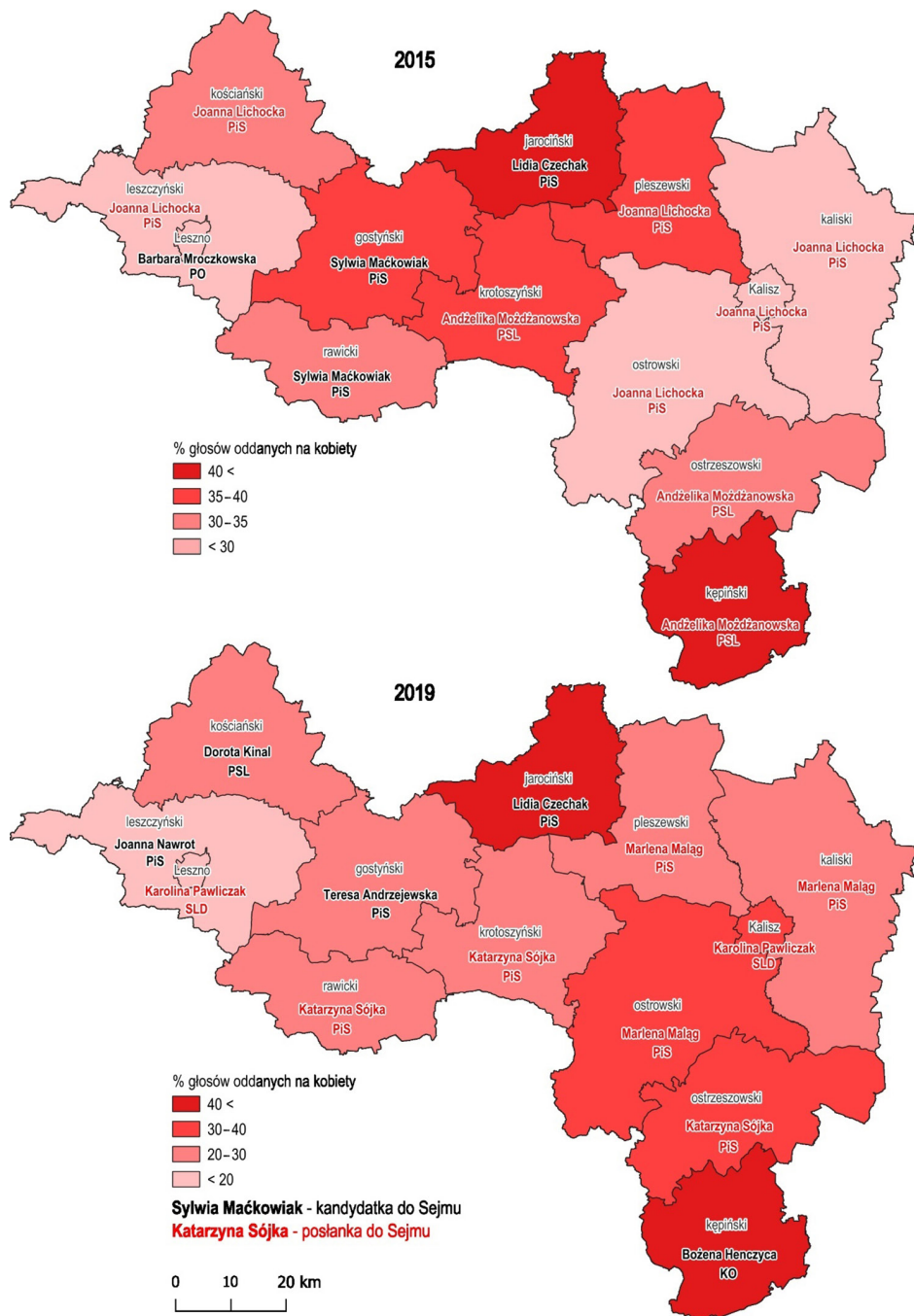
dodać, że względny wskaźnik efektywności elektoralnej kandydatek w tym okręgu w 2019 r. przekroczył wartość 1,0, a zatem kandydatka na posła uzyskała tam przeciętnie więcej głosów niż kandydat na posła (choć oni przeważali liczebnie). Dla pozostałych okręgów wyborczych względny wskaźnik efektywności elektoralnej kandydatek przyjmował wartość poniżej 1,0 (zob. tab. 2).

Tabela 2. Skuteczność elektoralna kandydatek na posłów w okręgach wyborczych województwa wielkopolskiego w latach 2015 i 2019

| Okręg wyborczy | Liczba mandatów poselskich | Liczba wybranych posłanek | % głosów zdobytych przez kandydatki na posłanki | Przeciętna liczba głosów na kandydatów na posłów | | Względny wskaźnik efektywności elektoralnej kandydatek |
|---------------------------|----------------------------|---------------------------|---|--|----------|--|
| | | | | kobiet | mężczyzn | |
| 2015 | | | | | | |
| nr 36 (Kalisz) | 12 | 3 | 34,1 | 1361 | 1885 | 0,722 |
| nr 37 (Konin) | 9 | 1 | 26,7 | 1236 | 2710 | 0,456 |
| nr 38 (Piła) | 9 | 1 | 27,9 | 1323 | 2240 | 0,591 |
| nr 39 (Poznań) | 10 | 2 | 25,2 | 1567 | 2947 | 0,532 |
| województwo wielkopolskie | 40 | 7 | 28,5 | 1375 | 2402 | 0,572 |
| 2019 | | | | | | |
| nr 36 (Kalisz) | 12 | 3 | 28,9 | 2762 | 4874 | 0,567 |
| nr 37 (Konin) | 9 | 1 | 26,8 | 2203 | 4305 | 0,512 |
| nr 38 (Piła) | 9 | 2 | 28,0 | 2713 | 5237 | 0,518 |
| nr 39 (Poznań) | 10 | 4 | 44,2 | 5293 | 5034 | 1,051 |
| województwo wielkopolskie | 40 | 10 | 32,8 | 3249 | 4836 | 0,672 |

Źródło: Matykowski i Kulczyńska (2016, s. 173) i obliczenia własne.

Warto również przyjrzeć się zmianom, jakie zaszły w okręgu wyborczym nr 36 z siedzibą w Kaliszu. W skład tego okręgu wchodzi 13 powiatów i wykazują one znaczną zmienność skuteczności elektoralnej kandydatek do Sejmu. Największy odsetek głosów ważnych uzyskały kandydatki na posłanki w powiatach kępińskim (70,5% ogółu głosów w 2015 r. i 59,0% w 2019 r.) i jarocińskim (odpowiednio 41,6% i 40,9%). W powiecie kępińskim liderką wśród kandydatek na posła w 2015 r. była Anđżelika Moźdżanowska (PSL), zdobywając 28,57% ważnych głosów. Ona również została „lokomotywą” głosów oddanych na kandydatki w powiatach ostrzeszowskim (10,21%) i krotoszyńskim (9,61%). W kolejnych wyborach do Sejmu w 2019 r. najwięcej głosów w tym powiecie uzyskała natomiast Bożena Henczyca (KO) – 28,69% ważnych głosów, ale nie weszła do Sejmu. Podwójną przegraną została kandydatka na posła Lidia Czechak (PiS), która, pomimo że uzyskała najwięcej głosów w powiecie jarocińskim w wyborach do Sejmu w 2015 i 2019 r., nie zdobyła mandatu poselskiego (por. ryc. 5).



Ryc. 5. Zmienność skuteczności elektorальной kandydatek do Sejmu w okręgu wyborczym nr 36 z siedzibą w Kaliszu w latach 2015 i 2019

Źródło: Matykowski i Kulczyńska (2016, s. 174) i opracowanie własne.

W trakcie porównywania list wyborczych z 2015 i 2019 r. zwrócono uwagę na niewielką powtarzalność nazwisk wśród kandydatek na posłanki. Oznacza to, że komitety wyborcze postawiły w wyborach do Sejmu w 2019 r. na zupełnie nowe osoby. Niemniej na listach wyborczych głównych partii politycznych kolejny raz pojawiło się dziewięć kandydatek na posłanki (na 37 ogółem). Komitet wyborczy Prawo i Sprawiedliwość reprezentowały ponownie Lidia Czechak, Alicja Śniegocka i Joanna Nawrot (3 kandydatki/9 ogółem), KW Koalicja Obywatelska – Bożena Henczyca, Milena Kowalska, Alicja Łuczak i Magdalena Walczak (4/6), KW Polskie Stronnictwo Ludowe – Dorota Kinal (1/11) i KW Sojusz Lewicy Demokratycznej – Bernardyna Kaźmierczak (1/11). Ponowny start w wyborach nie daje jednak żadnej gwarancji zdobycia mandatu poselskiego. Spośród wymienionych kandydatek na posłów tylko Bożena Henczyca (PO) została posłanką do Sejmu w 2015 r.

Warto również zaznaczyć, że kandydatki na posłanki, pomimo że zdobyły w okręgu Kalisz 34,2% ważnych głosów, uzyskały jedynie 3 mandaty poselskie (25% miejsc). W tym okręgu tylko częściowo zadziałał mechanizm opisany przez Flisa (2018), że kumulacyjne wsparcie głosów działaczy lokalnych lub subregionalnych sprzyja sukcesowi kandydatów, uznanych za liderów danego ugrupowania politycznego (np. poprzez umieszczenie na wysokiej pozycji na liście), ale pochodzących spoza regionu. Przykładem takiej kandydatki PiS mogła być Joanna Lichocka pochodząca z Warszawy; jednakże zdobyła ona aż 20,9% ogółu głosów otrzymanych przez jej partię i zwyciężyła aż w sześciu powiatach okręgu nr 36 (kaliskim, kościańskim, leszczyńskim, ostrzeszowskim, pleszewskim i Kaliszu). Nieznacznie więcej głosów od Joanny Lichockiej otrzymał jedynie kandydat PiS na posła Jan Dziedziczak (23,1% głosów na tę partię w okręgu) i wydaje się, że sukces innych przedstawicielek tej partii: Lidii Czechak (w rodzimym powiecie jarocińskim) oraz Sylwii Maćkowiak (w rodzimym powiecie gostyńskim i sąsiednim powiecie rawickim) nie zaważył na sukcesie Joanny Lichockiej. W wyborach w 2019 r. Joannę Lichocką PiS oddelegował do kandydowania w okręgu nr 11 (Sieradz), gdzie znowu przyczyniła się do sukcesu tej partii i zdobyła mandat poselski. Z kolei reprezentująca PO Bożena Henczyca (była wójt gminy Perzów – powiat kępiński) zdobyła mandat poselski, uzyskując jedynie 9,6% głosów otrzymanych przez jej komitet wyborczy oraz nie zwyciężając wśród kandydatek w żadnym powiecie. W znacznym stopniu swój sukces wyborczy zawdzięczała ona męskim kandydatom, którzy otrzymali o wiele wyższe poparcie swojego elektoratu (a zwłaszcza Mariuszowi Witczakowi, który otrzymał 28,6% głosów zdobytych przez PO w tym okręgu). Również trzecia z kandydatek, która zdobyła mandat poselski, Andżelika Moźdzanowska, pochodziła z powiatu kępińskiego, w którym zwyciężyła; poza tym odniosła sukces wśród kandydatek na posła w powiatach ostrzeszowskim i krotoszyńskim (zob. ryc. 5). Należy zaznaczyć, że Andżelika Moźdzanowska zdobyła aż 47,1% głosów otrzymanych przez PSL w okręgu nr 36 i została jedynym posłem tej partii w tym okręgu.

W kolejnych wyborach 2019 r. mandaty poselskie otrzymały: Marlena Małąg (PiS), Katarzyna Sójka (PiS) i Karolina Pawliczak (SLD). Tym razem wszystkie kandydatki na posłanki w okręgu nr 36 uzyskały 28,9% ważnych głosów i zdobyły też trzy miejsca w Sejmie (25% miejsc z okręgu). Należy zaznaczyć, że wybrane

posłanki pochodziły ze wschodniej części okręgu nr 36 i były znane jako działaczki szczebla lokalnego (Marlena Małag – w Ostrowie Wielkopolski; Katarzyna Sójka – w powiecie ostrowskim i ostrzeszowskim, a Karolina Pawliczak – w Kaliszu). W trzech powiatach zwyciężyły kandydatki na posłanki reprezentujące PiS, które nie odniosły sukcesu wyborczego w postaci zdobycia miejsca w Sejmie. Były to lokalne działaczki i wygrały wśród kandydatek w rodzinnych powiatach: Lidia Czechak (w powiecie jarocińskim), Teresa Andrzejewska (pochodząca z Krobi, w powiecie gostyńskim) i Joanna Nawrot (z Włoszakowic, w powiecie leszczyńskim). Podobny sukces na poziomie rodzimego powiatu odniosły reprezentująca PSL Dorota Kinal w powiecie kościańskim i posłanka VIII kadencji – Bożena Henczyca w powiecie kępińskim.

Sens miejsca elektoratu obwodów specjalnych

W warunkach polskich najmniejszą jednostką organizacyjną wyborów ogólnopolskich są obwody, których zasadniczą część stanowią tzw. obwody stałe (powszechne). Poza tym na wniosek władz samorządowych gminy lub konsula (za granicą) tworzy się tzw. obwody odrębne (specjalne). Powstają one m.in. w zakładach karnych, aresztach śledczych, oddziałach zewnętrznych takich zakładów i aresztów, domach pomocy społecznej (domach opieki nad ludźmi starymi i trwale niesprawnymi) i zakładach opieki zdrowotnej (szpitalach, sanatoriach itp.).

W wyborach z 2019 r. do Sejmu w województwie wielkopolskim zwrócono uwagę na dwa typy obwodów specjalnych zorganizowanych: (a) w domach pomocy społecznej i (b) w jednostkach penitencjarnych. Oba te typy obwodów skupiają specyficzne grupy społeczno-demograficzne, które cechują się dość odmiennymi zachowaniami elektorальnymi. Na specyfikę poziomu poparcia dla niektórych partii w wyborach do Sejmu w 1997 r. w obwodach zamkniętych miasta Łodzi zwrócił uwagę Sobczyński (2000).

Na wybory w tych specyficznych obwodach można spojrzeć z perspektywy ekologii społecznej (w ujęciu ekologii elektorальной). Postulaty realizacji takiego podejścia do analiz wyników wyborów w warunkach polskich pojawiały się m.in. w opracowaniach Iwańczuka i Kloskowskiej (1993) oraz Sobczyńskiego (2000), a rozwój koncepcji badań zachowań wyborczych w ujęciu ekologicznym przedstawił m.in. Skochilyas (2018). Również wymienione obwody specjalne – ze względu na swoje „zamknięcie” – nabierają nowego znaczenia dla jego użytkowników. Co prawda trudno je potraktować zgodnie z pojmowaniem miejsca przez Tuana (1987, s. 75) jako „zamkniętą i ucłowieczoną przestrzeń”, ale dla jego użytkowników stają się nieraz przestrzenią codziennych doświadczeń życiowych, w których odczuwają stabilność, a czasem nawet bezpieczeństwo. Dlatego z punktu widzenia izolowanych wyborców nabierają one nowych własności w postaci elektorального sensu miejsca (zob. Matykowski 2016).

W 45 domach opieki społecznej – skupiających przede wszystkim seniorów – w wyborach do Sejmu w 2019 r. rządzące ugrupowanie Prawo i Sprawiedliwość zdobyło poparcie ponad połowy w nich głosujących (59,64%) i uzyskało wyraźnie

ponadprzeciętne poparcie względem wartości wojewódzkiej, gdyż wskaźnik kontrastu (w_k) tych mierników poparcia wyniósł $w_k = 1,62$ (zob. tab. 3). Poparcie nieznacznie wyższe niż przeciętnie w województwie wielkopolskim otrzymali wśród głosujących w domach opieki społecznej kandydaci z Polskiego Stronnictwa Ludowego ($w_k = 1,33$), a najniższe – kandydaci Koalicji Obywatelskiej ($w_k = 1,36$) czy Konfederacji ($w_k = 0,45$). Należy też zwrócić uwagę, że niszowa w skali zarówno kraju, jak i województwa Akcja Zawiedzionych Emerytów i Rencistów – w domach opieki społecznej otrzymała ponad 4-krotnie wyższe poparcie niż w województwie (tab. 3).

Tabela 3. Frekwencja i struktura poparcia dla partii w niektórych rodzajach obwodów specjalnych w wyborach do Sejmu w 2019 r. w województwie wielkopolskim

| Cecha elektoralna | Województwo wielkopolskie (A) | Obwody w domach pomocy społecznej (45) (B) | Wskaźnik kontrastu $w_k = \frac{B}{A}$ |
|--|-------------------------------|--|--|
| Frekwencja | 62,96% | 49,18% | 0,78 |
| Poziom poparcia (% głosów ważnych) | | | |
| Prawo i Sprawiedliwość | 36,80% | 59,64% | 1,62 |
| Koalicja Obywatelska | 31,39% | 11,42% | 0,36 |
| Sojusz Lewicy Demokratycznej | 14,68% | 11,56% | 0,78 |
| Polskie Stronnictwo Ludowe | 10,36% | 13,82% | 1,33 |
| Konfederacja | 6,63% | 3,01% | 0,45 |
| Akcja Zawiedzionych Emerytów i Rencistów | 0,13% | 0,55% | 4,23 |

Źródło: opracowanie własne.

W wyborach do Sejmu w 2011 r. w województwie wielkopolskim działało 16 obwodów zlokalizowanych w jednostkach penitencjarnych, w wyborach w 2015 r. było ich 17, a w wyborach w 2019 r. ich liczba spadła do 14. W wyborach w 2011 r. zwycięska w skali kraju i województwa wielkopolskiego Platforma Obywatelska otrzymała podobne poparcie w obwodach jednostek penitencjarnych, a wskaźnik kontrastu dla niej wyniósł $w_k = 1,02$. Szczególną niechęć do głosowania na kandydatów Prawa i Sprawiedliwości ($w_k = 0,32$) oraz Polskiego Stronnictwa Ludowego ($w_k = 0,30$) wykazali osadzeni w ośrodkach penitencjarnych województwa wielkopolskiego, o czym świadczyły niskie wartości współczynnika kontrastu. Z kolei niebywale wysokie poparcie uzyskała nowa partia na scenie politycznej – Ruch Palikota ($w_k = 3,36$). Należy jednak zaznaczyć, że zachowania elektoralne osadzonych nie różniły się znacząco od tendencji w tym zakresie w skali całego kraju, gdyż wskaźniki kontrastu obliczone dla ogółu osadzonych w Polsce względem ogółu oddających ważne głosy były podobne i wyniosły dla PO – 1,06, PiS – 0,29, PSL – 0,40 i Ruchu Palikota – 3,74.

W wyborach w 2015 r. szczególnie wysokie poparcie w jednostkach penitencjarnych uzyskała Platforma Obywatelska ($w_k = 1,87$), gdyż głosujący w tych obwodach nadal niechętnie oddawali głos na zwycięską w skali Polski i województwa

partię – Prawo i Sprawiedliwość ($w_k = 1,62$). Skoro zniknął ze sceny cechujący się dużym poparciem wyborców jednostek penitencjarnych Ruch Palikota, w 2015 r. uwagę głosujących skupił inny nowy ruch polityczny – Kukiz '15 ($w_k = 1,66$). Podobna tendencja zachowań elektoralnych osadzonych w ośrodkach penitencjarnych wystąpiła w skali całej Polski, gdyż wskaźniki między poziomem poparcia osadzonych a poziomem poparcia całego aktywnego elektoratu były podobne i wynosiły dla PiS – 0,30, PO – 2,19 oraz Kukiz '15 – 1,74.

W wyborach w 2019 r. dużo wyższe poparcie niż przeciętnie w województwie wielkopolskim uzyskała Koalicja Obywatelska (1,45), natomiast nadal znaczną nieufność tych wyborców wzbudzało rządzące od 2015 r. Prawo i Sprawiedliwość ($w_k = 0,54$). Podobne znamiona miało zachowanie wyborców osadzonych w ośrodkach penitencjarnych całego kraju (PiS cechował $w_k = 0,48$,

Tabela 4. Frekwencja i struktura poparcia dla partii w wyborach do Sejmu w latach 2011–2019 w województwie wielkopolskim w obwodach jednostek penitencjarnych

| Cecha elektoralna | Województwo wielkopolskie (A) | Obwody w jednostkach penitencjarnych (B) | Wskaźnik kontrastu $w_k = \frac{B}{A}$ |
|------------------------------------|-------------------------------|--|--|
| Wybory do Sejmu w 2011 r. | | | |
| Frekwencja | 49,25 | 56,83 | 1,15 |
| Poziom poparcia (% głosów ważnych) | | | |
| • Prawo i Sprawiedliwość | 22,27 | 8,02 | 0,36 |
| • Platforma Obywatelska | 42,84 | 43,57 | 1,02 |
| • Sojusz Lewicy Demokratycznej | 10,94 | 5,40 | 0,49 |
| • Ruch Palikota | 11,02 | 37,05 | 3,36 |
| • Polskie Stronnictwo Ludowe | 9,52 | 2,90 | 0,30 |
| Wybory do Sejmu w 2015 r. | | | |
| Frekwencja | 50,16 | 44,71 | 0,89 |
| Poziom poparcia (% głosów ważnych) | | | |
| • Prawo i Sprawiedliwość | 29,61 | 11,72 | 0,40 |
| • Platforma Obywatelska | 28,45 | 53,19 | 1,87 |
| • Nowoczesna | 9,32 | 4,52 | 0,48 |
| • Zjednoczona Lewica | 9,28 | 5,45 | 0,59 |
| • Kukiz '15 | 7,77 | 12,86 | 1,66 |
| • Polskie Stronnictwo Ludowe | 6,62 | 2,83 | 0,43 |
| Wybory do Sejmu w 2019 r. | | | |
| Frekwencja | 62,96% | 54,38% | 0,86 |
| Poziom poparcia (% głosów ważnych) | | | |
| • Prawo i Sprawiedliwość | 36,80% | 19,98 | 0,54 |
| • Koalicja Obywatelska | 31,39% | 45,40 | 1,45 |
| • Sojusz Lewicy Demokratycznej | 14,68% | 14,49 | 0,99 |
| • Polskie Stronnictwo Ludowe | 10,36% | 12,86 | 1,24 |
| • Konfederacja | 6,63% | 7,11 | 1,07 |

Źródło: opracowanie własne.

a KO $w_k = 1,63$). Można więc zauważyć, że z upływem czasu spadała niechęć osadzonych wyborców do głosowania na PiS.

Zakończenie

Badania zmian orientacji politycznych elektoratu województwa wielkopolskiego w wyborach do Sejmu w latach 2001–2019 pozwoliły rozpoznać przebieg niektórych procesów z nimi związanych, a zachodzących w przekroju 35 powiatów regionu.

Początek XXI w. to moment powstania dwóch nowych partii: Prawa i Sprawiedliwości oraz Platformy Obywatelskiej. Jednakże w wyborach do Sejmu w województwie wielkopolskim, pierwszy z ich udziałem w 2001 r., uzyskały łącznie jedynie 19,40% ważnych głosów, a w 2005 r. – 47,54%. Dopiero od wyborów w 2007 r. wymienione partie zaczęły dominować na wielkopolskiej scenie politycznej, zdobywając kolejno 68,98% (w 2007 r.), 65,10% (w 2011 r.), tylko 58,06% w 2011 r. oraz 68,20% w 2019 r. Począwszy od wyborów w 2007 r. zaczęła narastać negatywna współzależność między poparciem obu tych partii, co wskazywało na utrwalenie się procesu rywalizacji zarówno w wymiarze terytorialnym, jak i funkcjonalnym (strukturalnym). Ujawnił się też spadek wpływu poziomu urbanizacji na poparcie tzw. partii prowiejskich (np. Polskiego Stronnictwa Ludowego i Samoobrony) oraz promiejskich (Platforma Obywatelska).

Proces rywalizacji między obu głównymi partiami również w województwie wielkopolskim doprowadził do rozprzestrzeniania się supremacji Prawa i Sprawiedliwości nad Platformą Obywatelską. O ile w wyborach w 2007 i 2011 r. Prawo i Sprawiedliwość miało przewagę poparcia nad Platformą Obywatelską w pięciu wschodnich powiatach województwa (kaliski, kolski, koniński, turecki i słupecki), stanowiących matecznik tej partii, to w wyborach w 2015 r. supremacja PiS-u (pomimo nieznacznej przewagi w skali województwa) zaznaczyła się już w 22 powiatach. Wybory w 2019 r. przyniosły dalszą transgresję Prawa i Sprawiedliwości na kolejne powiaty, a Koalicja Obywatelska zachowała przewagę w rdzeniu obszaru metropolitalnego (Poznań i powiat poznański) i położonych na zachód od niego powiatach szamotulskim i nowotomyskim oraz w Lesznie.

Ważną cechą tego procesu dyfuzyjno-transgresyjnego rywalizacji terytorialnej był znaczny przyrost poparcia dla Prawa i Sprawiedliwości w latach 2015–2019 (a więc po pierwszej kadencji sprawowania władzy przez tę partię). Elektorat popierający PiS w województwie wielkopolskim wzrósł z poziomu 14,39% głosujących na tę partię względem uprawnionych aż do 22,85% głosujących, czyli o 8,46 p.p. Najwyższym poziomem poparcia dla PiS względem uprawnionych do głosowania cechowało się pięć powiatów pierwotnego matecznika tej partii w województwie wielkopolskim, do których dołączyły jeszcze inne jednostki terytorialno-administracyjne wschodniej części regionu, tj. pleszewski, Konin i ostrowski.

Podjęto także próbę określenia roli kandydatek różnych partii w wyborach do Sejmu w 2015 i 2019 r. Okazało się, że skuteczność kandydatek w województwie wielkopolskim w zdobywaniu miejsc w Sejmie wzrosła o 7,5 p.p., mimo to

była niższa (25,0%) niż przeciętnie w kraju (28,7%). Wzrosła też liczba ważnych głosów oddanych na kandydatki. W wyborach do Sejmu w 2019 r. zdobyły one 32,8% ważnych głosów (wobec 28,5% w 2015 r.) i jedynie w okręgu wyborczym 39 uzyskały one poparcie 44,2% ważnych głosów. Względny wskaźnik efektywności elektorальной kandydatek był tam wyższy od 1,0, co oznacza że kobiety zdobyły przeciętnie więcej głosów niż mężczyźni, choć ci przeważali liczebnie. Bardziej szczegółową analizę roli kobiet na listach wyborczych przeprowadzono w okręgu nr 36 obejmującym 13 powiatów. Utrzymała się liczba mandatów poselskich zdobytych przez kandydatki na posłanki (w każdym badanym roku po 3 mandaty). Zmieniły się natomiast kandydatki na listach wyborczych, choć w przypadku komitetów wyborczych PiS i PO (KO) składy osobowe wykazywały pewną powtarzalność.

Co prawda zachowania wyborcze elektoratu w obwodach specjalnych województwa wielkopolskiego – ze względu na niedużą liczbę głosujących – nie mają istotnego wpływu na wyniki wyborów w skali regionu, ale rozpoznanie odmienności poparcia tego specyficznego elektoratu obwodów zamkniętych stanowi interesujące zagadnienie studiów elektoralnych. Wyborcy domów opieki społecznej w wyborach w 2019 r. w większości poparli partię rządzącą – Prawo i Sprawiedliwość, a z kolei elektorat jednostek penitencjarnych w wyborach do Sejmu drugiej dekady XXI w. często wspierał nowe ruchy polityczne o krótkiej żywotności, takie jak Ruch Palikota w 2011 r. czy Kukiz '15 w 2015 r. Osadzeni w tych jednostkach penitencjarnych wyborcy głosowali natomiast niechętnie na Prawo i Sprawiedliwość, choć ich niechęć z upływem czasu spadała – zarówno w skali województwa, jak i całego kraju. Z kolei wyborcy tych zamkniętych obwodów – podobnie jak elektorat wielkopolski i ogólnopolski – głosowali w 2011 r. na PO (równoważony wskaźnik kontrastu), ale w kolejnych wyborach już nadprzeciętnie ją poparli.

Literatura

- Czyszkiewicz R. 2015. Wybory w regionie zachodniopomorskim i w regionie podkarpackim. „Specyfika” Ziem Zachodnich. *Opuscula Sociologica*, 3(13): 31–46.
- Flis J. 2018. Głos preferencyjny w wyborach do Sejmu (https://rcin.org.pl/Content/208670/WA51_242838_PANB5061-r2018_Glos-preferencyjny-w-wybo.pdf; dostęp: 8.11.2022).
- Haydukiewicz L. 2011. Electoral geography as new mean of analyzing social change. Kraków city and Małopolskie voivodship case study. *Bulletin of Geography, Socio-Economic Series*, 15: 95–115.
- Iwańczuk K., Kłosowska K. 1993. Analiza wyników wyborów parlamentarnych z 27.10.1991 w Lublinie. Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin.
- Kowalski M., Śleszyński P. 2000. Uwarunkowania zachowań wyborczych w województwie śląskim. Dokumentacja Geograficzna, 21, IGiPZ PAN.
- Kubiak H. 1999. Wartość poznawcza genius loci jako kategorii wyjaśniającej zachowania wyborcze mieszkańców południowej Małopolski. [W:] P. Sztompka (red.), *Imponderabilia wielkiej zmiany. Mentalność, wartości i więzi społeczne czasów transformacji*. PWN, Warszawa–Kraków, s. 395–418.
- Matykowski R. 2016. Electoral sense of place in the light of the 2011 Sejm elections in Poland. The Polish-Czech-Slovak Geographical Seminar, Litomyśl (maszynopis).

- Matykowski R., Kulczyńska K. 2016. Wybory do Sejmu w 2015 r. w województwie wielkopolskim: odmienności przestrzenne w kontekście subregionalnym i lokalnym. *Rozwój Regionalny i Polityka Regionalna*, 36: 163–178.
- Skochilyas L. 2018. Determinanty elektorального povedeniya: ot „ekologizma” k „kommunikativizmu”. *Language Culture Politics*, 1: 189–207.
- Sobczyński M. 2000. Zróżnicowanie przestrzenne postaw politycznych mieszkańców Łodzi. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Trzepacz P., Warych-Juras A. 2009. Przestrzenne zróżnicowanie zachowań wyborczych mieszkańców województwa małopolskiego w 2007 roku. [W:] Z. Górka, A. Zborowski (red.), *Człowiek i rolnictwo*. IGiGP UJ, Kraków, s. 191–200.
- Tuan Y.F. 1987. *Przestrzeń i miejsce*. Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.

Axes of rivalry in elections to the Sejm in Wielkopolska Province in the 21st century: Selected issues

Abstract: The study aims to characterise changes in political orientations in the Wielkopolska Province electorate, from the 2001 to the 2019 Sejm elections. The research also analyses the rivalry between the main political parties – Law and Justice (PiS) and Civic Platform (PO, or its ally Civic Coalition (KO) in 2019) in 2007–2019, as well as the transgression of the supremacy of PiS voters. An attempt was also made to define the role of women candidates for MPs in the 2015 and 2019 elections. Finally, the electoral behaviour in certain types of special circuits was presented. The rivalry between the two main parties in Wielkopolska Province led to the spread of the supremacy of Law and Justice over Civic Platform. The only barrier to its domination in 2019 was highly urbanised areas (Poznań city and Poznań county), counties located to the west of this area and the medium city of Leszno. This territorial rivalry took the form of a diffusion and transgressive process of support for Law and Justice in the analysed period. The highest level of support for PiS in relation to those eligible to vote was in the five poviats of this party’s original nucleus in Wielkopolska Province alongside other territorial and administrative units in the eastern part of the region. Support for female candidates for deputies in the elections to the Sejm in Wielkopolska Province in 2015–2019 rose slightly in the region, although the strategies for supporting women by different parties in individual constituencies changed. While in 2015 the greatest support for the female candidate was obtained in district no. 36 (Kalisz – the south-eastern part of the province), in 2019 women competing in district no. 39 (Poznań) were the most successful.

Key words: parliamentary elections, electoral results, spatial distribution, electoral performance of female candidates, special circuits, Wielkopolska Province